

Gołębiewski, Grzegorz

"Obrońcom Płocka z sierpnia 1920 roku" : nieznan obraz Stanisława Batowskiego

Notatki Płockie 48/2-195, 32-34

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„OBROŃCOM PŁOCKA Z SIERPNI 1920 ROKU” NIEZNANY OBRAZ STANISŁAWA BATOWSKIEGO

W listopadzie 2000 r. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie przygotowało wystawę malarstwa, poświęconego walce o niepodległość i granice Rzeczypospolitej w latach 1918–1920. Wśród ekspozycyjnych obrazów moją uwagę zwrócił tryptyk zatytułowany „Obrońcom Płocka z sierpnia 1920 roku” autorstwa Stanisława Batowskiego. Jak się wydaje, obraz w Płocku nie jest znany, dlatego warto go przedstawić czytelnikom „Notatek Płockich”.

Ponieważ jego głównymi bohaterami są harcerze Tadeusz Jeziorowski i Józef Kaczmarski, o których swego czasu pisałem na łamach „Notatek”¹, czułem się niejako zobowiązany do uzyskania zdjęcia i dodatkowych informacji o obrazie. Na moją prośbę p. Mariusz Skotnicki z działu historii najnowszej Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie przysłał mi fotografie obrazu wraz z kserokopią karty inwentarzowej (nr 56 267/1-3x).

1. Kim był Stanisław Batowski

Na początek kilka zdań na temat autora tryptyku. Stanisław Kaczor Batowski był rodowitym lwowianinem, tam się urodził 29 stycznia 1866 r. i tam zmarł 5 maja 1946 r. W latach 80. XIX w. studiował malarstwo w wyższych szkołach sztuk pięknych w Krakowie, Wiedniu i Monachium. Następnie swój warsztat doskonalił w Paryżu i we Włoszech. Uprawiał malarstwo pejzażowe, portretowe i historyczne, specjalizując się w batalistyce. Spod jego pędzla wyszły

m.in. takie obrazy, jak: „Atak husarii pod Chocimiem” (w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie), „Pułaski pod Savannah” (w Białym Domu w Waszyngtonie i w Muzeum K. Pułaskiego w Winiarach k/Warki), „Hallerczycy w walce” (Muzeum Narodowe w Warszawie), „Bitwa pod Zadwórzem” w 1920 r. (Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie), „Atak husarii na piechotę turecką pod Wiedniem” (Muzeum Narodowe w Poznaniu).

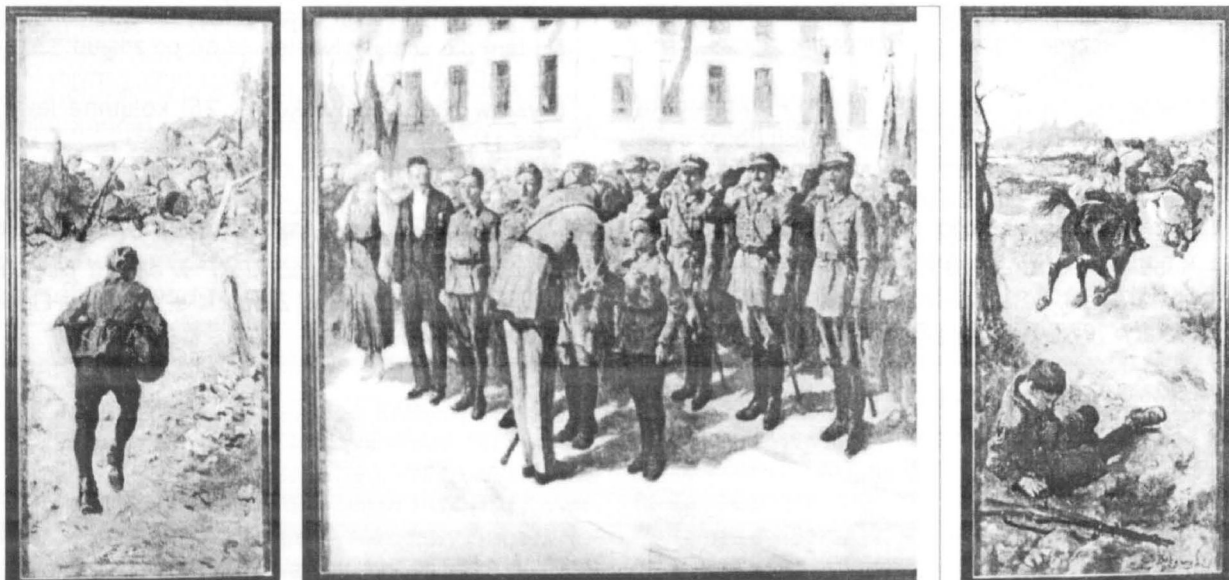
Wiele śladów swojej twórczości pozostawił we Lwowie, np. dekoracje foyer Teatru Miejskiego, witraże w lwowskiej katedrze łańciskiej. Ilustrował utwory literackie H. Sienkiewicza i J. Słowackiego. Efekty swej pracy prezentował na wielu wystawach krajowych i zagranicznych, zdobywając nagrody i medale².

Tak więc S. Batowski był fachowcem w dziedzinie malarstwa historycznego i podjęcie przez niego tematu obrony Płocka w 1920 r. nie było wyborem przypadkowym.

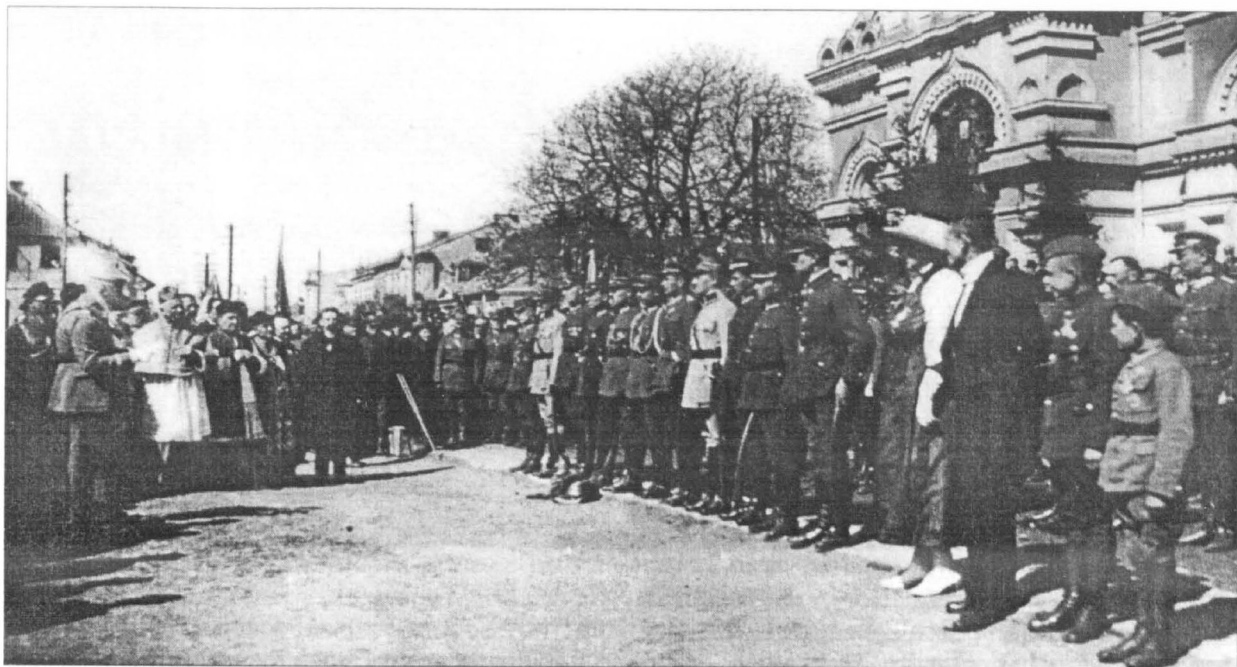
2. Tematyka obrazu

W jego „płockim” obrazie uwagę zwraca forma, tzn. tryptyk o łącznych wymiarach 108 cm (wys.) x 229 cm (szer.). Obraz jest olejny, namalowany na płótnie.

Jak widać na załączonym zdjęciu (fot. nr 1) środkową część (o wymiarach 108x125 cm) zajmuje scena dekoracji obrońców Płocka przez marszał-



Fot. nr 1 - Obraz Stanisława Batowskiego „Obrońcom Płocka z sierpnia 1920 r.” - ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.



Fot. nr 2 - Płock, 10 kwietnia 1921 r. Odznaczeni obrońcy Płocka czekają na dekorację przez marszałka J. Piłsudskiego, który stoi z lewej strony z bp. A. J. Nowowiejskim - ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

ka J. Piłsudskiego 10 kwietnia 1921 r. Z lewej strony szeregu odznaczonych stoją: komendantka Narodowej Służby Kobiet Polskich w Płocku Marcelina Rościszewska³ oraz przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa na powiat płocki Tadeusz Świecki⁴. Dalej widzimy czterech harcerzy, z których zasłoniętym przez J. Piłsudskiego jest J. Kaczmarski, a odznaczanym - T. Jeziorowski. Nie wiadomo kim mieli być dwaj pozostali harcerze, ponieważ w rzeczywistości - co widać na zdjęciach z uroczystości (fot.nr 2 i nr 3) - między T. Świeckim a J. Kaczmarskim nikt nie stał. Według sugestii Elżbiety Popiołek z działu historii Muzeum Mazowieckiego w Płocku oraz dyr. Tadeusza Zaremby dodanymi przez malarza postaciami mogliby być Antoni Gradowski⁵ i Stefan Zawidzki, odznaczeni Krzyżami Walecznych pośmiertnie. Być może S. Batowski chciał w ten sposób podkreślić liczny udział harcerzy w walce z bolszewikami, gdyż poza wymienioną czwórką Krzyże Walecznych otrzymało jeszcze 9 druhów⁶.

Za odznaczonymi - według karty inwentarzowej - stoją wyżsi oficerowie w mundurach z 1917 r. W rogach, ponad głowami zebranych, widać sztandary, a w tle - znowu wytwór wyobraźni malarza - nie istniejący budynek. Jak wiadomo, w rzeczywistości tłem dla uroczystości była rozebrana w 1929 r. cerkiew prawosławna. S. Batowski albo korzystał ze zdjęcia, na którym cerkiew trudno było rozpoznać, albo uznał, że nie jest to najlepsza dekoracja dla obrazu o patriotycznej wymowie i zamiast niej namalował nie wyróżniający się niczym budynek.

Po lewej i prawej stronie sceny dekoracji autor umieścił dwa skrzydła (o wymiarach 108 x 52 cm każde) z epizodami z walk 18 sierpnia 1920 r. z udziałem T. Jeziorowskiego i J. Kaczmarskiego. Według karty inwentarzowej z lewej strony „w centrum kompozycji grupa harcerzy, strzelających z niewielkiego murku. Jeden z nich, obrócony w stronę widza, trzyma karabin, prawą rękę ma uniesioną do góry. Na pierwszym planie sylwetka chłopca w bluzie harcerskiej biegnącego w stronę kolegów, rękami przyciska do boków paczki. W głębi, z prawej strony zabudowania”. Oczywiście, przedstawiona sytuacja związana jest z T. Jeziorowskim, który 18 sierpnia 1920 r. donosił na barykady amunicję.

Natomiast ranny pod Trzepowem T. Kaczmarski przedstawiony został w prawej części tryptyku w następujący sposób: „Na pierwszym planie, przy drodze leży chłopiec w harcerskiej bluzie, wsparty na prawej ręce, lewą przyciska do piersi, obok niego leży karabin. W centrum kompozycji oddalający się oddział bolszewików. W głębi, z lewej strony, widać panoramę Płocka z katedrą”.

3. Znaki zapytania wokół obrazu

W prawym dolnym rogu obok karabinu widoczny jest wyraźny napis: „S. Batowski, Lwów 1936”. Jak dotychczas, jest to jedyna informacja dotycząca historii obrazu. Nie wiadomo, czy tryptyk został namalowany na zamówienie, czy też był inicjatywą samego autora. Według wspomnianych już E. Popiołek i T. Zaremby obraz powstał raczej na za-



Fot. nr 3 - Scena środkowa - J. Piłsudski rozmawia z T. Jeziorowskim, po bokach - zdjęcia J. Kaczmarek i T. Jeziorowskiego, reprodukcja z książki K. Konarskiego, *O uczniu żołnierzu*, Warszawa 1922.

mówienie, ale czyje - pozostaje zagadką. Czy zleceńdawcą mogły być władze Płocka? Niewykluczone, ale - jak dotąd - nie udało się natrafić na żaden ślad na to wskazujący. Równie dobrze obraz mogło zamówić któreś z polskich muzeów albo jakaś instytucja wojskowa lub państwowa. Są to wszystko tylko domysły.

Sądząc po przedstawieniu tematu S. Batowski musiał przed namalowaniem uzyskać dosyć dużo informacji na temat walk w Płocku i udziału w nich T. Jeziorowskiego i J. Kaczmarek. Musiał także znać zdjęcie z ceremonii dekoracji obrońców, na którym się wzorował. Być może było to zdjęcie - właśnie w formie tryptyku - z książki Kazimierza Konarskiego zatytułowanej „O uczniu żołnierzu”, gdzie w środku jest scena dekoracji przez Naczelnika Państwa T. Jeziorowskiego, a po bokach - portrety obu chłopców (fot.nr 3)⁷. Różnica polega tylko

na tym, że obraz - zamiast pozowanych portretów - przedstawia sceny, które rozegrały się w czasie sierpniowych walk.

Również nic nie wiemy o losach obrazu, poza suchą informacją z karty inwentarzowej, że 26 czerwca 1994 r. został zakupiony od p. Kazimierza Szewczyka z Warszawy. Wprawdzie wysłałem do byłego właściciela list z prośbą o wyjaśnienie losów obrazu, jednak do chwili obecnej nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Należy tylko mieć nadzieję, że w przyszłości uda się wypełnić tę i inne luki dotyczące omawianego dzieła.

Tymczasem tryptyk warto by zaprezentować płocczanom, czym obiecał się zająć dyr. T. Zaremba. A może władze miasta znalazłyby pieniądze na zamówienie kopii tego cennego dla Płocka obrazu, eksponując go na przykład w ratuszu obok kupionego niedawno Krzyża Walecznych?

PRZYPISY

¹ Grzegorz Gołębiowski, Tadeusz Jeziorowski i Józef Kaczmarek - bohaterzy obrońcy Płocka w 1920 r., „Notatki Płockie” 1998, nr 1, s.24 - 28.
² *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t.I, A-C, praca zbiorowa, Ossolineum 1971, biogram autorstwa Aleksandry Melbechowskiej - Luty, s.104 - 105.
³ Na temat M. Rościszewskiej zob.- Jan B. Nycek, *Ludzie i książki. Słownik biograficzny ludzi książki i pióra województwa płockiego*, Płock 1983, s.215; Bożena Ostrowska, Marcelina Rościszewska - niezapomniana przełożona „Reginek”, „Płocki Rocznik Historyczno - Archiwalny” 1995, t. I, s.153 - 159; Jerzy Stefański, *Płock od A do Z w tysiącletnich dziejach*, Płock 1995, s.359 - 360.
⁴ Na temat T. Świeckiego zob. - *Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1927*, pod redakcją profesorów Henryka Mościckiego i Włodzimierza Dzwonkowskie-

go, Warszawa 1928, s.115-116; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. Jacek Majchrowski, Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1994, biogram autorstwa Czesława Brzozy, s.452; J. Stefański, *op.cit.*, s.397-398; Jan Świecki, *Wspomnienie o Tadeuszu Świeckim w 50 rocznicę śmierci*, „Notatki Płockie”, 1995, nr 4, s.27 - 29 oraz „Płocki Rocznik Historyczno - Archiwalny”, 1995, t.I, s.161 - 167.
⁵ Na temat A. Gradowskiego zob. - Anna Maria Stogowska, *Bohaterski chłopiec - Antolek Gradowski (1906 -1920)*, „Płocki Rocznik Historyczno - Archiwalny” 1995 t.I, s.169-171.
⁶ Władysław Nekrasz, *Harczerze w bojach 1914-1921*, Warszawa 1930, s.62 - 63; Norbert Wójtowicz, *Udział płockich harcerzy w wojnie 1920 roku*, „Notatki Płockie” 1999, nr 4, s.20 - 21.
⁷ *O uczniu żołnierzu*, oprac. Kazimierz Konarski, Warszawa - Lwów 1922, wkładka po s. 96.